

## Ponad 35.000 bydgoszczan uczestniczyło już w dyskusji nad projektem Konstytucji

W dniu wczorajszym odbyła się IV sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona projektowi Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Obrady zagał przewodniczący Prezydium MRN ob. Kazimierz Maludziński.

Przewodniczącym sesji wybrano radnego Stanisława Ksyckiego, na sekretarza powołano r. Stanisława Jankowską. Referat poświęcony projektowi Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wygłosił ob. Maludziński. W referacie swym omówił przebieg dyskusji nad projektem Konstytucji, podkreślając entuzjazm z jakim powitały projekt Konstytucji masy pracujące Bydgoszczy.

Stosunek społeczeństwa bydgoskiego do projektu, udział w dyskusji, charakteryzują następujące liczby. Na zebraniach dyskusyjnych w omawianiu treści Konstytucji brało udział ponad 35000 obywateli a w woj. bydgoskim 385 tys.

Założy bydgoskich zakładów czynem produkcyjnym powitały wielką kartę osiągnięć naszego narodu. Tak np. zobowiązania PZBM osiągnęły wartość 153.551, a zobowiązania PZWM przekroczyły 1.200.000 zł. Również poważne zobowiązania, przekraczające 1.300.000 zł podjęła Spółdzielnia Pracy „Jutrzienka”.

W ożywionej dyskusji zabierało głos 10 dyskutantów. M. in. rad. Malszakowa i Dalałowska wskazały na pozycję kobiet w Polsce Ludowej i porównały ją z sytuacją przed wojną. Radny Błażewski i Stróżyński omówili rolę Rad Narodowych jako organu władzy ludu na tle projektu Konstytucji. Radny Krystek (SD) wskazał na perspektywy rozwoju rzemiosła w oparciu o formy spółdzielcze ujęte w projekcie Konstytucji, oraz podkreślił zobowiązania podjęte przez rzemieślników.

Radny dr Plechocki wskazał na osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie kultury i oświaty oraz na obowiązki stojące przed twórczą inteligencją.

Długoletni nauczyciel ob. Jasiński przytoczył przykłady niskiego stanu oświaty i szkanowania postępowego nauczycielstwa w Polsce przedwojennej.

Radny dr Kaszyński wskazał na prawa i obowiązki obywateli w świetle projektu Konstytucji.

Dyskusję podsumował przewodniczący sesji ob. Ksycki.

Na zakończenie przyjęto rezolucję, w której MRN stwierdza, że żywa dyskusja wokół projektu Konstytucji i podjęte zobowiązania wyrażają uczucia całego narodu.

## Min. Plojhar o polsko-czechosłowackiej współpracy w dziedzinie służby zdrowia

PRAGA (PAP). Do Pragi powrócił z Warszawy czechosłowacki minister zdrowia — dr J. Plojhar który uczestniczył w pierwszej czechosłowacko - polskiej konferencji poświęconej współpracy obu państw w dziedzinie służby zdrowia. W rozmowie z przedstawicielami prasy min. Plojhar podkreślił że konferencja przyczyniła się do zacieśnienia i rozszerzenia współpracy między czechosłowacką a polską służbą zdrowia. Wyrazem tego jest podpisany 2 bm. w Warszawie układ o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

## Wbrew woli narodu niemieckiego Dalsze przyspieszanie remilitaryzacji Niemiec Zach.

BERLIN (PAP) Jak donosi agencja ADN, b. generał hitlerowski Reichel, dowódca niemieckich „oddziałów roboczych” przy amerykańskich wojskach interwencyjnych, otrzymał od rządu Adenauera polecenie traktowania młodych Niemców wcielonych do tych jednostek jako kadr przyszłego Wehrmachtu. Ponadto Reichel otrzymał rozkaz dalszego

werbunku do „oddziałów roboczych” młodzieży i żołnierzy zawodowych Wehrmachtu hitlerowskiego.

Były generał hitlerowski Dornberger, który podczas wojny był pełnomocnikiem Hitlera do spraw fabrykacji broni rakietowej „V”, — bada obecnie możliwości wykorzystania przemysłu zachodnio-niemieckiego w ramach amerykańskiego programu zbrojeń. Jest on dzisiaj jednym z doradców lotniczych amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego i w tym charakterze został zatrudniony przez lotnictwo amerykańskie. Jak informuje agencja ADN, Dornberger oświadczył ostatnio we Frankfurcie nad Menem, że wszyscy niemal dawni specjaliści niemieccy do spraw broni typu „V” przebywają w Stanach Zjednoczonych lub w Wielkiej Brytanii.

W Neustadt zebrali się w niedziele delegaci młodzieży z Palatynatu, aby omówić środki walki z remilitaryzacją. Mówcy podkreślali, że państwo bońskie nie ma prawa pchać młodzieży do udziału w nowej morderczej wojnie.

W różnych okolicach Niemiec zachodnich wzmagają się opór przeciwko budowie amerykańskich urządzeń wojskowych. Ostatnio chłopcy z Leipzig (Bawaria) zainicjowali solidarną akcję całej ludności przeciw rekwirowaniu gruntów na lotniska amerykańskie. W Bad Vilbel koło Frankfurtu nad Menem radni miejscy uchwalili jednogłośnie protest przeciwko urządzaniu w pobliżu tej miejscowości ćwiczeń wojsk USA.

## Aktyw PGR obradował w Warszawie nad dalszym rozwojem Państwowych Gospodarstw Rolnych

# PREZYDENT RP BOLESŁAW BIERUT dekoruje przodujących robotników rolnych

WARSZAWA (PAP). W dniach 25 i 26 bm. obradował w sali Rady Państwa Krajowy Zjazd Aktywu Państwowych Gospodarstw Rolnych, w którym brał udział dyrektorzy i kierownicy poszczególnych działów produkcji okręgów PGR, sekretarze organizacji partyjnych w PGR-ach, agronomowie, zootechnicy i mechanicy zespołowi, kierownicy ferm drobiarskich, przodujący kierownicy gospodarstw, brygadziści, traktorzyści, oborowi, chlewniście, księgowi, wśród których było wielu czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów, a także działacze związkowi i młodzieżowi z wielu zespołów i gospodarstw.

Na obrady przybył manifestacyjnie witany przez zebranych Prezydent R. P. Bolesław Bierut w towarzystwie Premiera Józefa Cyrankiewicza. Na zjeździe byli obecni: wicepremier Aleksander Zawadzki, wicepremier i minister PGR — Hilary Chelchowski, członek Biura Politycznego KC PZPR — Jakub Berman, sekretarze KC PZPR: Roman Zambrowski i Zenon Nowak, wiceprezes NKW ZSL — Wincenty Baranowski, przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiński, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Edmund Pszczółkowski, przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa — Józef Dechnik.

W czasie dwudniowych obrad toczyła się żywa dyskusja nad referatem wicepre-

miera Chelchowskiego, który jednocześnie przewodniczył obradom oraz nad referatami kier. Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczółkowskiego. Pierwszy referat poświęcony był szczegółowej analizie dotychczasowej pracy PGR — zarówno osiągnięć jak i niedomagań, braków i błędów oraz zadanom, jakie stoją przed gospodarstwami państwowymi w trzecim roku Planu 6-letniego. W drugim referacie kierownik Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczółkowski omówił zadania organizacji partyjnych i związkowych w mobilizowaniu załóg PGR do lepszej i wydajniejszej pracy nad rozwojem produkcji, do wzmacniania socjalistycznej dyscypliny pracy do stałego poprawiania warunków bytowych robotników, aby Państwowe Gospodarstwa Rolne były w pełni wzorowymi gospodarstwami socjalistycznymi, promiennymi na spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie przykładem wysokiej kultury rolnej i postępu technicznego.

Zabierający głos w dyskusji pracownicy PGR wymienili swoje dotychczasowe doświadczenia w pracy produkcyjnej, politycznej i związkowej. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wystąpienia przodowników pracy. Przemawiali powszechnie znani robotnicy: Władysław Parys — oborowy z PGR Chyżów w okręgu krakowskim, który osiąga przeciętnie 5 tysięcy litrów mleka rocznie od każdej krowy, a dla uczczenia 80 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta zobowiązał się uzyskać 5.200 litrów mleka rocznie i już w ciągu stycznia i lutego osiągnął od każdej krowy po 1.121 litrów mleka; traktorzysta Stefan Marzec z zespołu PGR Wojnowice, okręgu opolskiego, odznaczony Sztandarem Pracy II klasy, który w ub. roku wykonał 1.336 ha orki średniej i zaoszczędził ponad 6 tysięcy kg paliwa, traktorzysta Wiesław Rosa z zespołu PGR Udanin w okręgu wrocławskim, który w roku ubiegłym zaoszczędził 11 tysięcy kg paliwa, Maria Dudek — grupowa brygada (Dokończenie na str. 2)

## Kolonizatorzy francuscy ogłosili stan oblężenia w Tunisie

Premier i 3 ministrowie protektoratu tunijskiego aresztowani

PARYŻ (PAP) Jak wynika z nadeszłych tu doniesień, kolonizatorzy francuscy w Tunisie uciekli się do nowych ostrych represji, widząc nie powodzenie swoich dotychczasowych prób stłumienia ruchu narodowo-

wyzwoleńczego. W nocy z wtorku na fronde aresztowani zostali premier protektoratu tunijskiego Chonik oraz minister stanu Matori, minister zdrowia Ben Salom i minister handlu Mzali. Przewieziono ich samolotem wojskowym do Port Gabes w centralnym Tunisie, gdzie umieszczono ich w więzieniu. Też w nocy aresztowano wielu przywódców stronnictw niepodległościowych

Począwszy od 26 marca proklamowano w całym Tunisie stan oblężenia. Dowódca francuskich wojsk kolonialnych gen. Garbay otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa. W pierwszym swym obwieszczeniu zapowiedział on karę śmierci za wszelkie stawianie oporu kolonizatorom oraz wydał zakaz demonstracji i zebrania publicznych. Winy pogwałcenia tych przepisów grozi sąd wojskowy. Wprowadzono drakońską cenzurę. We wszystkich miastach Tunisu obowiązuje godzina policyjna. Ulicami krążą silne patrole wojskowe. Wszystkie połączenia telefoniczne z Tunisie zostały zerwane.

Mimo wprowadzenia stanu wojennego, ludność Tunisu kontynuuje akcję protestacyjną przeciwko terrorowi. Wszystkie sklepy są zamknięte, a fabryki nieczynne.

## Szkolenie kadr dla przemysłu



Państwowa Szkoła Przemysłowa w Łodzi szkoli młode kadry dla naszego przemysłu.

Na zdjęciu: Lekcja maszynoznawstwa. Wykładowca Lech Józef.

Foto: CAF

## Nagrody Państwowe za wybitne zasługi w dziedzinie nauki i postępu technicznego



Dnia 25.III.1952 r. w sali Kolumnowej Prezydium Rady Ministrów w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie Nagród Państwowych, za wybitne zasługi w dziedzinie nauki i postępu technicznego. Rozdania nagród dokonał min. Szkolnictwa Wyzszego Adam Rapacki.

Na zdjęciu: Minister Rapacki wręcza nagrodę zespołową III stopnia Zdzisławowi Biedzie, inż. Zbigniewowi Tokarskiemu, inż. Salomonowi Rosenbergowi, Michałowi Nadolskiemu, Włodzisławowi Czowskiemu, inż. Rut i Mielnikowi, za opracowanie technologii i uruchomienie produkcji wyrobów magnetyzowocierwistych z surowców krajowych.

(Foto — CAF)

## Załoga wielkiego kombinatu „Rokita” wykonała plan kwartału przedterminem

WROCLAW (PAP). Załoga wielkiego kombinatu chemicznego „Rokita” w Brzegu Dolnym zameldowała w dniu 24 bm. o godz. 7 rano o wypełnieniu planu kwartalnego według wartości. Załoga biorąca udział w 87 proc. we współzawodnictwie pracy zawdzięcza swe zwycięstwo produkcyjne pełnej mobilizacji swych sił już od pierwszych dni walki o realizację zadań 3 roku Planu 6-letniego. Plan wartościowy w styczniu wykonano w 107 proc., a w lutym przekroczone go o 9,2 proc. Wydajność pracy w I kwartale br. wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 1,7 proc.

KATOWICE (PAP) W wyniku pomyslniejszej realizacji zobowiązań dla uczczenia 80 rocznicy urodzin Pre-

zydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja załogi kopalni „Jaworzno”, „Boże Dary”, „Paweł” i „Walenty-Wawel” zameldowały dnia 26 bm. o całkowitym wykonaniu planów wydobycia za I kwartał br.

W kopalni „Jaworzno” przodują rebasec filarowi Jakubiec i Dobosz, w kop. „Boże Dary” górnicy: Pajak, Koczur i Mamok, w kopalni „Paweł” — Josko i Dynek.

Złączenie z kopalniami, które o wykonaniu planów kwartalnych doniosły poprzednio — już 10 kopalni zrealizowało zwycięsko swe zadania I kwartału trzeciego roku Planu 6-letniego.

## 6 dni na pływającej krze

Lodołamacz „J. Murovec” uratował rybaków

MOSKWA (PAP). Korespondent dziennika „Prawda” donosi z Rygi, że 16 marca

członkowie estońskiego kołchozu rybackiego „Radziecki Partyzant”, znajdujące się w pobliżu wyspy Kichnu, ojciec i syn — Juhan i August Wiesnikowie udali się na polowanie na fok. Tymczasem lód oderwał się od brzegu i rybacy porwani zostali na pełne morze. Na ratunek wyleciały samoloty. Na poszukiwanie zaginionych rybaków wyruszyły również łamacz lodów „Illa Murovec”. 22 bm. rybaków znaleziono na krze lodowej w Zatoce Ryskiej. Łamacz lodów powrócił z uratowanymi rybakami, którzy spędzili 6 dni na krze lodowej, do portu rybskiego.

## Wielkie manifestacje protestacyjne w Chinach

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że w wielu miastach chińskich odbywają się masowe manifestacje na znak protestu przeciwko używaniu przez Amerykanów broni bakteriologicznej.

W Charchinie w manifestacji wzięło udział przeszło 150 tysięcy osób. Manifestanci nieśli transparenty z napisami, domagającymi się surowego ukarania zbrodniarzy amerykańskich.



Oświadczenie Agencji Nowych Chin

Narody koreański i chiński NIE POZWOLĄ WSPÓLNIKOM IMPERIALISTÓW urzeczywistnić ich nikczemnych zamiarów

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że sekretarz stanu USA Acheson usiłuje ukryć się przed falą powszechnego oburzenia w związku z rozpoczętą przez Amerykanów wojną bakteriologiczną w Korei i w Chinach Północno-Wschodnich.

W oświadczeniu z 4 marca br. Acheson zaprzeczył faktowi, że Amerykanie prowadzą wojnę bakteriologiczną, a jednocześnie oznajmił, że zgodził się chętnie na bezstronne zbadanie tego faktu przez jakiś organ międzynarodowy np. przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża.

Nieco później, w dniu 11 marca Acheson zwrócił się do tego komitetu, który nazywa „niezainteresowanym“ z prośbą o przeprowadzenie z obu stron linii frontu w Korei badania i o stwierdzenie, czy Stany Zjednoczone prowadzą wojnę bakteriologiczną.

Wie odpowiedzialnego porozumienia. Jest to zaślepienie bardzo wygodne! Komitet uchwalił, że nie ma żadnych porozumień uprawniających go do przeprowadzenia badań.

W tej krytycznej chwili komitet zapomnieli o wszystkich wykrętnych argumentach, do których ucieki się 4 miesiące temu, ażeby usprawiedliwić swą odmowę zbadania zbrodni dokonywanych przez Amerykanów w Korei.

W tym wystąpiła Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet, a obecnie podporządkował się pośpiesznie rozkazowi Achesona w sprawie przeprowadzenia badania na zapleczu wojsk koreańskich i chińskich?

Narody koreański i chiński nigdy nie wpuszczają do swych krajów tych wspólników imperialistów amerykańskich; nie pozwolą im na urzeczywistnienie ich nikczemnych zamiarów.

„Oskarżenia“ w procesie paryskim zdemaskowali zdradziecką rolę „oskarżyciel“ wobec swych narodów

PARYŻ (PAP) Na rozprawie „Międzynarodówki zdrajców“ przemawiał adwokat obrony Matarasso, który dał ogólną ocenę dotychczasowego przebiegu procesu i jego celów.

Ironizując na temat fantastycznych wyszanych z palca oszczerstw prasy reakcyjnej o rzekomym wymuszeniu zeznań na oskarżonych przy pomocy jakichś „tajemniczych środków“.

Prezydent Bierut dekoruje przodujących robotników rolnych

(Dokończenie ze strony 1) dy polowej PGR Szymanów okręg Legnica, która zobowiązała się w tym roku zebrać po 750 q buraków cukrowych z ha...

dalszego szybkiego zwiększenia urodzajności ziemi i rozwijania hodowli. Toteż, jak wielokrotnie podkreślano, że zadania, jakie w tym roku mają zrealizować PGR...

Ludzie pracy cześć pamięć gen. Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP) W dniu 28 marca br. mija 5 rocznica bohaterstwa Karola Świerczewskiego, płomiennego rewolucjonisty, wielkiego syna ludu polskiego.

Wszystcy przemawiający w dyskusji pracownicy PGR mocno akcentowali, że w wykonaniu wielkich i odpowiedzialnych taski do Pierwszego Obywatela RP i Przewodniczącego KC PZPR.

Księża i zakonnicy protestują przeciw zbrodniom ludobójców USA w Korei i Chinach

WARSZAWA (PAP) W całym kraju na masowych wiecach i zebraniach robotnicy i chłopcy, młodzież i kobiety, inteligencja pracująca i przedstawiciele świata nauki...

zastosowania przez Amerykanów na Korei broni bakteriologicznej. Każdy uczy się Polak i patriota musi przyłączyć swój protest do protestów...

Wielka, nowoczesna fabryka siewników powstaje w Brzegu nad Odrą

WARSZAWA (PAP). W Brzegu nad Odrą, na terenach zniszczonej w czasie działań wojennych fabryki kotłów i maszyn parowych, powstaje nowoczesna fabryka siewników.

Prezydent Bierut dekoruje przodujących robotników rolnych (Dokończenie ze strony 1) dy polowej PGR Szymanów okręg Legnica...

Wszystcy przemawiający w dyskusji pracownicy PGR mocno akcentowali, że w wykonaniu wielkich i odpowiedzialnych taski do Pierwszego Obywatela RP i Przewodniczącego KC PZPR.

Mroźno

W północnej części kraju chmurno z rozpodgodzeniem, miejscami opady o charakterze przelotnym. Nocą spadek temperatury do ok. minus 18 st. w północno-wschodniej części.

Przechodząc do zeznań Mikołajczyka, adwokat przypomina, że zdrajca Modelski stwierdził w prasie, iż na stanowisku attache wojskowego w Waszyngtonie utrzymywał z polecenia Mikołajczyka ścisły kontakt

„Podczas gdy my szczerze pragniemy pokoju i o pokój walczyliśmy wraz z milionami ludźmi dobrej woli. Amerykanie uciekają się na Korei do najokrutniejszych form walki...

Wielkie zwycięstwo, które przyniosła nam 10 października 1953 r. w wojnie polsko-rosyjskiej, przetrwanie państwa, które przetrwałyśmy...

Przechodząc do zeznań Mikołajczyka, adwokat przypomina, że zdrajca Modelski stwierdził w prasie, iż na stanowisku attache wojskowego w Waszyngtonie utrzymywał z polecenia Mikołajczyka ścisły kontakt

Przechodząc do zeznań Mikołajczyka, adwokat przypomina, że zdrajca Modelski stwierdził w prasie, iż na stanowisku attache wojskowego w Waszyngtonie utrzymywał z polecenia Mikołajczyka ścisły kontakt

Przechodząc do zeznań Mikołajczyka, adwokat przypomina, że zdrajca Modelski stwierdził w prasie, iż na stanowisku attache wojskowego w Waszyngtonie utrzymywał z polecenia Mikołajczyka ścisły kontakt



Na przykładzie szkoły ze Szwederowa

# Młodzież widzi jasną przyszłość swoją i Ojczyzny

W robotniczej dzielnicy Bydgoszczy Szwederowo przy ul. Małgorzaty Fornalskiej mieści się szkoła podstawowa.

Co roku od wielu lat opuszcza tę szkołę grupa młodzieży. Dokąd szła ona kiedyś i dokąd idzie dziś?

Nauczyciele opowiadają, że ich spotkania z absolwentami szkoły przed wojną rzadko były przyjemne. Dziewczęta spotykały się po ukończeniu szkoły powszechnej najczęściej jako służące w śródmieściu. Chłopców jako gości.

Uczniowie zaczęli pracę zarobkową jeszcze w szkole — opowiada nauczyciel. Często nie czekając na koniec lekcji biegli do redakcji po gazety, a później spotykano się ich wykrzykujących tytuły na ulicach.

— A ilu szło do gimnazjum?  
— Tych można było policzyć na palcach jednej ręki.  
— Gdzie idą teraz?

Kierownik szkoły, ob. Wnuk, bierze do ręki gruby dziennik i podaje liczby. Do szkół ogólnokształcących i administracyjnych o poziomie licealnym 20 osób, do szkół technicznych na tymże poziomie również 20. W tym jednym roku do szkół średnich poszło tyłu, ilu szło przeciętnie przed wojną z tej szkoły w ciągu lat 10-ciu. Ponadto w tym samym roku 27 absolwentów wstąpiło do szkół zawodowych innego stopnia, a pozostali zostali skierowani do szkoły przyfabrycznego.

Jesteśmy w III Szkole Ogólnokształcącej. Nie było przed wojną w tej robotniczej dzielnicy szkoły średniej. Opłata 250 zł rocznie oraz inne wydatki na pomoce i mundurki były za wysokie dla robotnika, często pozostającego bez pracy. W Polsce Ludowej Gimnazjum im. Kopernika przeniesiono ze śródmieścia do robotniczego Szwederowa i zapełniła je młodzież. Spotykamy tu zeszłorocznych absolwentów szkoły podstawowej ze Szwederowa. Rozmawiamy z niektórymi. Krachelski, syn robotnika mówi, że po ukończeniu szkoły ogólnokształcącej pojedzie na Politechnikę, chce być inżynierem budowy mostów, dodaje, że studować będzie w Warszawie. Na pytanie czy ma tam krewnych lub znajomych, odpowiada: po co? Są przecież Domy Akademickie, studenci otrzymują stypendia, państwo pomoże również i mnie. Jego kolega z tej samej szkoły, syn nauczyciela Kasprowicza, wybiera się na studia

politechniczne na wydziale lotniczym. Jest on również pewny, że tak jak dziś będzie w dalszym ciągu otrzymywał stypendium i opiekę, która mu zapewni możliwość studiów.

W Technikum Elektrycznym i Mechanicznym przy ul. Św. Trójcy spo-

produkujemy więcej stali może 12-letni Olszewski ze Szkoły TPD zapewnić, że po ukończeniu szkoły będzie pływał jako marynarz na rudowęglowcu, może również, kończąc w tym roku Technikum Elektryczne Strylszek, mówić, że absolwenci będą pracowali jako technicy sie-



Wśród młodzieży uczącej się na Studium Przygotowawczym w Krakowie wydatnie rozwija się ruch współzawodniczą, który w dużym stopniu wpływa na podniesienie poziomu ideologicznego młodzieży, postępy w nauce oraz dyscyplinę pracy.

Pierwsze miejsce w współzawodnictwie grupowym na Studium zajęła grupa X—ta, której sekretarzem jest Maria Tokarz — przodownica nauki.

Na zdjęciu: Słuchacze Studium w pracowni biologicznej. Ćwiczenia prowadzi prof. Janicki Kazimierz.

tykami również zeszłorocznych absolwentów opisywanej przez nas szkoły. Rozmawiamy z Leńcówną, która mówi serdecznie o swym przyślim zawodzie elektrotechnika, o tym, że chciałaby pracować w nowo powstałej siłowni jakich wiele powstaje w naszym kraju. Mówi z zapałem jak ciekawa jest nauka w pracowniach szkolnych i zapewnia, że ona i jej koleżanki cieszą się, że wybrały techniczną szkołę zawodową.

Przeniesiemy się znowu do szkoły podstawowej na Szwederowie.

Jesteśmy znowu w 7 klasie w szkole podstawowej na Szwederowie. Młodzież mówi o swych planach. Podgórski chce iść do szkoły leśnej, Wojtaś wybiera farmację. Śmieje i zdecydowanie wybierają przyszłość. Ta młodzież nie zna przez szkół jakie mieli ich ojcowie i matki. Ich przyszłość jest potwierdzeniem prawdy, zawartej w projekcie Konstytucji, zapewniającej prawo do nauki i opiekę Państwa Ludowego.

Również i dziewczęta z tej samej szkoły jak np. Leśna wybierająca się do szkoły chemicznej, Podgórska, czy Szulcówna, która wybiera studia matematyczne, widzą przed sobą jasno, nie tylko dzień dzisiejszy ale i dalekie jutro.

Na przykładzie tej jednej szkoły widzimy zaszle przemiany.

Pełen powagi wybór zawodu tych młodych obywateli, ich plany życiowe, sięgające 1960 roku to nie dziecinne marzenia, lecz realna rzeczywistość. Realizacja jej zapewnia dziejom budownictwa socjalistycznego, nowo piec hutnicze, ośrodki przemysłowe i energetyczne. Właśnie dlatego, że budujemy nowe stocznie i

## Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Opieka nad inteligencją twórczą

ARTYKUŁ 65.

Polska Rzeczpospolita Ludowa szczególną opieką otacza inteligencję twórczą — pracowników nauki, oświaty, literatury i sztuki oraz pionierów postępu technicznego, racjonalizatorów i wynalazców.

W warunkach ustroju demokracji ludowej, opartego na planowym kierowaniu rozwojem gospodarki narodowej i kultury na zasadach naukowych wzrasta ogromne zapotrzebowanie na kadry twórczej inteligencji, spośród której rekrutują się kierownicy i organizatorzy w różnych dziedzinach życia naukowego, a zwłaszcza budownictwa socjalistycznego. W tych warunkach wzrasta rola i znaczenie inteligencji, otwierają się przed nią nowe perspektywy spełniania aktywnej roli kształtowania ideologii i życia ludowego państwa i jego instytucji poprzez udział w tworzeniu nowych treści nauki, sztuki, ustawodawstwa, techniki, oświaty, w dziedzinie kultury materialnej i duchowej.

Proces przeobrażenia się warstwy inteligencjonalnej w Polsce Ludowej kształtuje się na 2-ch płaszczyznach, na płaszczyźnie włączenia starej inteligencji do odbudowy i rewolucyjnej przebudowy kraju w procesie wiązania jej z kierunkiem rozwoju ludowego państwa oraz na płaszczyźnie tworzenia nowej ludowej inteligencji, organicznie związanej z klasą robotniczą i chłopską.

Projekt Konstytucji podkreślając rozwojowy kierunek naszego życia, wskazuje inteligencji perspektywę rozwoju na bazie dotychczasowych osiągnięć i przeobrażeń, oraz obficie możliwości twórczej pracy dla postępu i demokracji w służbie narodu i całej ludzkości. Typowym przykładem harmonijnego układania się współdziałania np. ludzi nauki z ludźmi produkcji stwarza ogromne możliwości dla rozwoju postępu technicznego naszego przemysłu i dla wzrostu wydajności pracy. Konkretna pomoc ludzi nauki udzielana w formie technicznych ekspertyz i konsultacji robotnikom zatrudnionym w produkcji, pomoc racjonalizatorów i techników w podnoszeniu ich kwalifikacji jest jedną z dróg, która prowadzi do pełnego rozwoju twórczych sił całego narodu

w wielkim budownictwie socjalizmu. Polska Rzeczpospolita Ludowa stwarza właściwe warunki dla pracy twórczej inteligencji. Opieka ta polega z jednej strony na stworzeniu właściwych form organizacyjnych nauki, literatury i sztuki, oświaty, ruchu racjonalizatorskiego, a z drugiej strony na opiece materialnej. Polska Rzeczpospolita Ludowa daje wyraz tej trosce przez specjalne uposażenie uczonych, przez stworzenie państwowych nagród naukowych, artystycznych, nagród dla inżynierów i techników, których sylwetki popularyzowane w prasie znane są już dziś całemu naszemu narodowi. Obok państwowych nagród istnieją nagrody poszczególnych Ministerstw. Innym wyrazem troski jest również umożliwienie dzielnicy inteligencji twórczej opieki stypendialnej w szkołach i wyższych uczelniach, inną formą opieki ze strony Państwa jest kierowanie uczonych na nowe drogi badań naukowych. Temu celowi służą zjazdy naukowców i konferencje metodologiczne. Przykładem tego był Zjazd historyków w styczniu br. w Otwocku, konferencja krytyka Pawłowska, konferencja chemików w Karpaczu itd.

Zarówno dekret o wynalazczości pracowniczej z dnia 12. X 1950 r. jak i uchwała Rady Ministrów z dnia 14. IV. 1951 r. o wynagrodzeniu twórców pracowniczych wynalazców regulują prawnie sytuację ruchu racjonalizatorskiego i gwarantują jego rozwój. Twórczy człowiek pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej chroniony jest przez państwo, a jego przodujący ludzie pracy, nowatorzy, przodownicy pracy, racjonalizatorzy, wynalazcy stanowią wzór i przykład. Ludzie ci są otaczani w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej specjalną opieką i honorami; Order, „Sztandar Pracy“ stał się symbolem naszych czasów, w których praca wydajna, praca dla narodu oznacza pracę wolnego człowieka, pracę na samego siebie.

T. S.

Na drodze do paktu wojennego państw arabskich

# Faruk sięga po dyktaturę przy pomocy stanu wyjątkowego pod presją ambasadora Stanów Zjednoczonych



Już w ubiegłym tygodniu korespondent Reutera depeszował z Kairu, że w stolicy Egiptu aż szumi od plotek na temat możliwości rozwiązania przez króla parlamentu i wprawdzenia pełnej dyktatury dworu. Przygrywką do przewrotu pałacowego i zagarnięcia absolutnej władzy przez króla Faruka było usunięcie dawnego rządu Nahas Paszy i powołanie nowego rządu Hilaly Paszy, wprowadzenie stanu wyjątkowego po pamiętnych rozruchach styczniowych w stolicy, w czasie których manifestanci zniszczyli kilka obiektów brytyjskich i amerykańskich, i wreszcie uderzenie w partię Wafd.

### UDERZENIE W PARTIE „WAFD“

Doniesienia Reutera z Kairu potwierdziły się szybciej niż przewidywano. W tych dniach król Faruk wydał dekret o rozwiązaniu niższej izby parlamentu. Stało się to konieczne dla zrealizowania polityki królewskiej i rządu Hilaly Paszy po odrzuceniu przez radę państwa propozycji rządowej, zawieszenia na czas nieograniczony parlamentu „ze względu na polityczne potrzeby chwili“. W parlamencie egipskim partia Wafd, odsunięta po wydarzeniach styczniowych od rządów przez króla, dysponuje większością 2/3 głosów i żaden z wniosków rządu nie przeszedłby w głosowaniu, gdyż wafdyci oświadczyli, że nie zamierzają popierać gabinetu Hilaly Paszy i jego polityki.

Wybory odbędą się 18 maja i na kilka dni przed tym będzie zniesiony stan wyjątkowy.

### PODPORY TRONU

Król Faruk decydując się na wal-

kę z dwoma najsilniejszymi stronnictwami egipskimi, Wafdem oraz „Bractwem muzułmańskim“ działającym w półkonspiracji, partiom grupującym szerokie masy narodu egipskiego, opiera się przede wszystkim na wodzu armii Mohamedzie Hajdar Paszy, podporządkowanym królowi, a także na policji. Sygnatem walki dworu z partią Wafd było aresztowanie dwóch byłych ministrów członków tej partii oraz liczne aresztowania pomniejszych działaczy wafdystów.

### OPINIA NEW STATESMANN AND NATION

Premier Hilaly Pasza zapowiedział dalszą batalię przeciwko swoim przeciwnikom. Przy okazji dementi iż rząd nie zamierza ustąpić, o czym wafdyci rozpuszczali plotki, premier zaatakował ostro Wafd jako „siedlisko buntu“ i zapowiedział akcję policyjną „przeciwko ośrodkom niepokoju i plotki“, przeciwko partii zainteresowanej w rozsiewaniu nieprawdziwych wieści. Wprawdzie partia Wafd posiada wielu skorumpowanych przywódców, jednakże w obecnej chwili reprezentuje ona w Egipcie dążenia narodowe ludności przeciw okupacji angielskiej i w tym tkwi jej wielka siła. Tak samo „Bractwo muzułmańskie“ przedstawia poważną siłę polityczną o czym świadczy chociażby fakt, że w 1949 roku a więc przed zdelegalizowaniem partia liczyła milion członków. Angielski „New Statesmann and Nation“, uważa, że nie sposób rządzić na dłuższy czas w Egipcie bez porozumienia z tymi dwoma partiami.

### PAN COFFERY DZIAŁA...

Król Faruk zdecydował się jednak na walkę i nie ulega wątpliwości, że zrobił to z namowy i pod naciskiem amerykańskiego ambasadora Coffery. Przedstawiciel St. Zjedn. rozwija ożywioną działalność zakulisową w Egipcie. Po rozmowie kró-

la Faruka z amb. Coffery, ten pierwszy podpisał pamiętny dekret dymisjonujący rząd Nahas Paszy, który zamierzał w przeddzień dymisji zerwać stosunki dyplomatyczne z Londynem. Król Faruk pragnie doprowadzić do porozumienia z Wielką Brytanią i utworzenia planowanego „Dowództwa Środkowego Wschodu“, spodziewając się, że wśród siedmiu państw arabskich korona egipska odegra w tym porozumieniu wojskowym rolę węzłową. Dwór kairski liczy, że po podpisaniu paktu wojennego państw arabskich popłyną do Egiptu amerykańskie dolary i broń amerykańska.

### KU HAŃBIACEMU KOMPROMISOWI

Wprawdzie nowy rząd Hilary Paszy reprezentujący interesy dworu deklaruje oficjalnie „iż nie ustąpi ani na cal w sprawie ewakuacji wojsk brytyjskich i jedności Doliny Nilu“ ale należy uważać to oświadczenie jedynie jako zapłatę za spokój społeczeństwa, które reaguje bardzo żywo na wszelkie przetargi z Wielką Brytanią i domaga się od rządu bezkompromisowej polityki w stosunku do Londynu. W rzeczywistości gdyby Farukowi udało się zrealizować swoje cele polityczne, między Kairem i Londynem doszłoby do kompromisu i oddziały brytyjskie zostałyby nadal w Suezie pod pokrywką oddziałów wchodzących w skład Dowództwa Środkowego Wschodu.

Czy uda się Farukowi przeprowadzić swoje zamierzenia polityczne wbrew woli narodu i interesom kraju przy poparciu wojska i policji, stanu wyjątkowego sądów i terroru, wbrew wielkim stronnictwom politycznym wykaże to najbliższa przyszłość. Król Faruk nie może iść za daleko w ustępstwach wobec Anglii, gdy groźne milczenie narodu łatwo mogłoby przerodzić się w otwarty bunt.

Ed. Tor.

## Z ŻYCIA ZSRR

### 36 NOWYCH ELEKTROWNI WIEJSKICH POWSTANIE W BIALORUSKIEJ SRR

W Kolchozach Białoruskiej SRR buduje się 36 nowych elektrowni wiejskich, które uruchomione zostaną jeszcze w roku bieżącym. Wielka elektrownia powstaje na terenie trzech kolchozów — im. Molotowa (Białoruska SRR), im. Mickiewicza (Litewska SRR) i im. Swierdłowa (Łotewska SRR). Elektrownia ta, znajdująca się na pograniczu trzech republik związkowych dostarczać będzie energię elektryczną wspomnianym wyżej kolchozom.

### NOWY SUKCES KONSTRUKTORÓW RADZIECKICH

Na terenie budowy Kanału Wołgę-Don przeprowadzone zostały próby nowej maszyny przeznaczonej do kopania kanałów. Jest to potężny kombajn, który w ciągu doby wydobywa 100 tys. m<sup>3</sup> ziemi. Maszynę tego typu znajdują wkrótce szerokie zastosowanie na budowach komunizmu w ZSRR.



Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zapewni oby watełom prawo do ochrony zdrowia. Powstające w szybkim tempie placówki służby zdrowia i t.p., gwarantują to prawo i umożliwiają systematyczne podnoszenie zdrowotności w naszym kraju. Na zdjęciu: W gabinecie przyjęć Wiejskiej Izby Porodowej w Jurze-wicach (woj. rzeszowski) dyżurna pielęgniarka, Maria Piatek, udziela informacji Marii Kozłowskiej. (Foto — CAF)



### W PAŃSTWOWYM TECHNIKUM MECHANICZNYM W ROBCZYCACH



Państwowe Technikum Mechaniczne w Robcycach (woj. rzeszowski) kształci kadry techniczne dla przemysłu ciężkiego. Nauka w Technikum trwa 4 lata. Absolwenci otrzymują tytuł technika i zostają skierowani na odpowiedzialne stanowiska w zakładach przemysłowych. W bieżącym roku szkolnym w Technikum kształci się 320 uczniów, w tym 60 dziewcząt.

Na zdjęciu: Uczniowie produkującej klasy Technikum IVc: Władysław Trela, Jan Nowiński, Wiesław Sando, Marian Smidowski oraz wykładowca Władysław Kmiecik dyskutują nad projektem Władysława Trella. (Fot. — CAF)

# Wczoraj, dziś i jutro Bydgoskiej Papierni

Odkąd przed wielu laty zdobyto tajemnicę wyrobu papieru strzeżoną zazdrośnie przez władców Chin, produkcja jego wzrastała z roku na rok, a dziś, chociaż nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę, możemy go śmiało uważać za artykuł pierwszej potrzeby. A przecież miliony książek jakie rozchodzą się w naszym kraju, miliony gazet, które codziennie docierają do ludzi miast i wsi, zeszyty, kalendarze, notesy i różne opakowania, z którymi każdy codziennie się spotyka — to przecież papier w tej lub innej formie.

Długa jest droga produkcyjna, za nim dotrze papier w gotowej swej formie do konsumenta.

W Bydgoskich Zakładach Papierniczych leżą duże sterty makulatury i sromy, to główny surowiec przy produkcji niektórych wyrabianych tu gatunków papieru.

Duże, przypominające młyńskie kamienie tzw. koźognoty rozcierają makulaturę, a słoma jest jeszcze w olbrzymich, obracających się okrągłych kotłach tzw. warkach poddawana działaniu pary dla zmiękczenia. Wokół maszyn uwijają się ludzie. Spotykamy tu przodujących robotników tego działu Bystronia i Zawieruchę. Roztarty tu surowiec idzie do holendrów, gdzie jest rozcierany na zupełnie drobną miąższę i przechodzi rurami wraz z wodą do kadzi. Następnie ta płynna galareta wata masa papierowa przechodzi do olbrzymich maszyn papierniczych,

gdzie odbywa się kilka faz produkcji. Najpierw z wodnistej masy walczy walcami, a masa przechodzi dalej przez tzw. suszniki gdzie wysycha i wychodzi z drugiego końca maszyny jako szeroka nawijająca się bala papieru. Nad pracą tych maszyn czuwają maszyniści wraz z pomocnikami. Przy jednej z maszyn pracuje właśnie Antoni Kuterski.

Już od roku 1927 pracuje w tym zakładzie. Dużo widział i przeżył przez długie lata pracy. Hala maszyn papierniczych otrzymała nowy dach, żelazne stropy, a właściwie stała się dopiero halą fabryczną, bo przedtem była ciemną i dziurawą szopą. Pracujący tu dziś robotnicy jasno patrzą w przyszłość. Nie tak było przed wojną, kiedy raz po raz zatrzymywała się fabryka, przy czym kombinowano najczęściej tak, aby przerwy w pracy trwały około 10 dni. W tym okresie nie dostawali robotnicy zasiłku z funduszu pracy, który był wypłacany dopiero po 10 dniach. Po kilkudniowej przerwie fabryka rusza, aby znowu po kilku dniach przerwać pracę, i tak było stale.

O nowym stosunku do pracy mówią pomysły racjonalizatorskie. Jedno z trzech usprawnień ob. Wyrwa dało 22 tys. zł oszczędności. W sumie zakład uzyskał dzięki usprawnieniom ponad 50 tys. zł oszczędności w ub. roku.

Nie wystarczają już stare formy i sposoby pracy. Trzeba pracować lepiej i nowocześniej.

Dlatego też wszyscy wiedzą, że najlepiej uczczą 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta wzmoczoną pracą. Zobowiązania zakładu bydgoskiego przekraczają według wartości sumę 120 tys. zł, a fordoskiego 90 tys. zł. W sumie Bydgoskie Zakłady Papiernicze zobowiązały się dać ponadplanową produkcję na sumę 218 tys. zł. Założą pracuje z dużym entuzjazmem. Tadeusz Benach uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i nie mógł wykonywać swej dotychczasowej pracy. Kiedyś takiego robotnika wyrzuciliby na bruk, dziś wyszkonono go w nowym zawodzie i pracuje on jako brakarz.

Nie wszystkie jeszcze działy zostały przystosowane do zwiększonej produkcji. Dbający tylko o zyski kapitalista nie troszczył się o zapewnienie należytych warunków pracy. Dziś warunki te ulegają stałej zmianie na lepsze.

Kierownictwo zakładu niektóre trudności zakładu kładzie na karb niepełnego stanu załogi (obecne zatrudnienie wynosi 97 proc. ilości przewidzianej). Lecz droga do usunięcia tych trudności prowadzi przede wszystkim przez tzw. małą mechanizację. Należy skierować uwagę Klubu Racjonalizatorów w kierunku zmehanizowania prostych a pracochłonnych czynności wykonywanych ręcznie.

Swą wyteżoną pracą cała załoga wypełnia słowo dane pierwszemu Obywatelowi Polski Ludowej.

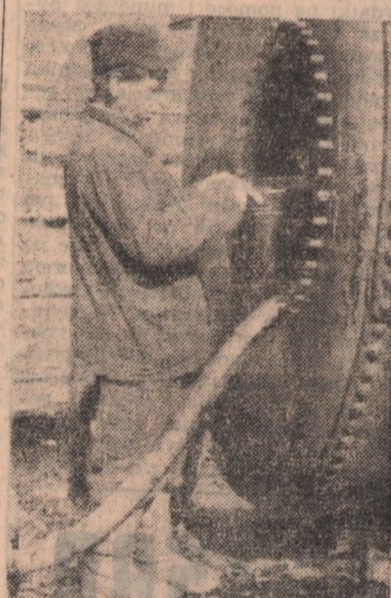
Przed bramą fabryczną stoi najczęściej przystosowany do przewożenia ludzi samochód ciężarowy. To fabryka dowozi robotników zamieszkałych na wsi. Dawniej zawsze przed bramą czekali ludzie na przyjęcie do roboty. Dziś, aby zapewnić sobie brakujące kadry, samochody fabryczne jadą po pracownikach do odległych nawet miejscowości.

Przew. rady zakładowej mówią nam o tych zmianach zaznacza, że to jeszcze nie wszystko, bo on wie, że Polska Ludowa uwidaczniając w projekcie Konstytucji nasze osiągnięcia wskazała również na dalsze perspektywy rozwojowe.

Zmieniać się będzie oblicze Bydgoskich Zakładów Papierniczych. Powstaną nowe hale fabryczne, a w nich nowe maszyny papiernicze, oraz pomocnicze jak sieczkarnie do cięcia sromy itp. Zwiększy się w okresie Planu 6-letniego produkcja zakładu o przeszło 60 proc. Będzie się produkowało nowe niewyrabiane dotychczas gatunki papieru, dalsze poprawie ulegną warunki pracy załogi.

Wczoraj nie było żadnych urządzeń socjalnych, dziś w nowo wybudowanym budynku mieści się świetlica, klub racjonalizatorski, odbywają się przedstawienia kółka amatorskie. Jutro, a jutrem Polskę jest Plan 6-letni wzniesiony będzie nowoczesny budynek, w którym będą pomieszczone wszystkie urzędnictwa socjalne. Zmieniać się będzie nasz kraj, zmieniać się będą stale na lepsze warunki pracy i bytu robotnika.

T. SOKÓŁ



Na zdjęciu: Jan Stasik — młody robotnik z Brzezin (pow. Deblica) do niedawna — analfabeta, dziś zdobywa kwalifikacje zawodowe w Zakładach Koksowniczych „Biały Kamień” (Fot. — CAF)

## Nim ziemia przyjmie ziarno...

Pod Płowcami leży bura ziemia. W brzezinach pogwizdują szpaki, niebo jest jasne ale bardzo chłodne. Gołębiowski Stefan jak co roku — oczekuje „zakłęcia”. Będzie to słowo, które wymówi wiosna (da da chwila). Ciepły prąd obiegnie wówczas ziemię, wzruszy ją i uczyni przyjazną. Można będzie siać grube, selekcyjne ziarno. Nie tylko chłop Gołębiowski Stefan i gromada Płowce, nie tylko powiat Aleksandrów Kujawski, ale całe Kujawy oczekują chwili, w której ziemia zechce przyjąć ziarno. Była to ziemia wielkich bitew, teraz jest ziemią pokoju. Bitwa, którą prowadzi — nazywa się siew...

### CHŁOPSKIE WIECZORY W ŚWIETLICACH

Nim ziemia zechce przyjąć ziarno — chłop zbiera się w gromadach. Dym palonego tytoniu i wypełnia świetlice. Później do PRN przychodzi raport: gmina Piotrków Kujawski jest gotowa do akcji, w gromadzie Płowce chłopci zacierają ręce przy siewnikach. Tylko ten diabełski mróz... wstrzymuje chwilę startu. Tymczasem w świetlicach odbywają się pogadanki. Zebrania te cieszą się tak wielkim powodzeniem, że oznacza to przełom, faktyczny przełom. Zebrania obliczone są na trzy godziny — trwają często sześć przy nabitej sali. Tych zebrani jest wciąż za mało. Tyle spraw do omówienia: uprawa, hodowla, sposoby wykorzystania obornika, elementy siewu. Chłopci przejawiają zainteresowanie specjalnymi uprawami. Wielu z nich eksperymentuje przy ryżynie, jęczmieniu browarnym ma olbrzymie powodzenie. W zespołach uprawowych nie zasypiają gruszek w popiele. Mówią otwarcie — to każdy chłop jest dobrym obserwatorem, próby to jego pasja. Dopiero teraz przejawia się to w całej swojej sile. Poletka doświadczalne — to rzeczywiście doskonale rozwiązanie

problemu dla chłopskich racjonalizatorów.

W powiecie jest dużo przodowników jak Gołębiowski Stefan z Płowce, Szozerbiński Tadeusz z Próch nowa, Jaskólski Józef z Galonki czy Górski Stanisław z Synogać. To jest czołówka. Trudno wymienić wszystkich chłopów, którzy na giebie bardzo zróżnicowanej, w hodowli i kontraktacji — osiągają doskonałe wyniki. Znaczący to jednak, że nowe metody gospodarowania, nowe systemy uprawowe, a przede wszystkim maszyny — są szeroko stosowane. To znaczy wiele.

Są i niedociągnięcia, trzeba o nich mówić śmiało i zważyć je. Dlatego np. Centrala Nasion w Bydgoszczy tak papierkowo i długo załatwia sprawy przerzutów zboża siewnego na poszczególne GS (stan w dniu 21. 5.). Dlatego do GS (Piotrków Kujawski, Służewo, dotarło zboże nie doczyszczone) dotyczy to także innych kultur). Nadawcy nie doceniają widocznie wagi tej akcji. Ale nie są to usterek tak ważne, aby mogły zaciążyć na akcji. Kujawy oczekują tylko hasła, by puścić w ruch siewniki z ziarnem i nawozem. Czeka na słowo, które wypowie wiosna. Ten czas jest bliski. (KZ)

### W DNIACH POGOTOWIA

Nie jest rzeczą przypadkiem, że o akcji siewnej rozmawiamy w referacie produkcji roślinnej PRN Aleksandra Kujawski. Na mapie powiat ten wygląda jak „kiszka”. Żyje tu i pracuje trzysta gromad chłopskich. Mimo utrudnionej administracji — informuje kierownik Paliwoda — dni pogotowia przed akcją siewną wykazały, że jesteśmy doskonale przygotowani. Gdyby wszystko to co się działo i co będzie się dziać — określić w kilku słowach — to należało pisać: ludzie, maszyny, ziarno i nawozy. To wszystko mobilizuje się wobec dwóch zadań: obsiąć wszystkie możliwe kultury i dać roślinom, które skrzyżdziła susza, maksimum sil roślinnych i maksimum pielęgnacji w zaraniu życia. Jeżeli przyjmujemy za zasadę, że siew wiosenny jest głównym siewem w roku, że nawozy i pielęgnacja — mogą zmienić najuczulawszą sytuację — to zrozumiemy czym jest siew wiosenny, jakie ma znaczenie dla ogólnego planu. Musieliśmy się doskonale przygotować, bo powiat aleksandrowski uzyskuje dobre wyniki i dlatego, że wiemy jak o powodzeniu decydują dni. POM-y i SOM-y ukończyły wszystkie remonty już w lutym. Istnieją bardzo dokładne listy przydziału siewników itd. do dyspozycji poszczególnych chłopów. SOM-y dają gromadom możliwości siewu rzędowego. Praktycznie znaczy to, że chłop oszczędza czas, zyskuje na jednym ha 20-30 kg zboża siewnego (oszczędza je), wreszcie uzyskuje plon większy o 1-2 kwintali ziarna z ha. To jest siew rzędowy, piękny podarunek SOM-ów. Chłop w tym czasie otrzymuje nawozy sztuczne, kredyty na siew i orkę, zboże należycie doczyszczane. Jeszcze lepiej sytuacja przed stawia się w PGR-ach, w spółdzielniach produkcyjnych. Przewodzący na Pomorzu Osiecinę — przodują również w przygotowaniach. Skutki susego zlikwidujemy przez nawożenie, walkę z chwastami, bronowanie itd.

W terenie bez przerwy pracują ludzie, którzy wynajdują gospodarstwa o słabszych oziminach. Otrzymują one natychmiastową pomoc. Dni pogotowia nie poszły na marne.



189

Nikita Fiodorowicz na wszystkie pytania odpowiadał przecząco: stanowczo nie wierzy, że Paweł Piotrowicz Raskowałow wiedział o stosunku jego ojca do kopalni Przekłetej; nie wierzy również, że Raskowałow sam spowodował swój wyjazd do Gornozawodzka przy pomocy fałszywego telegramu. Kiedy towarzyszył Parajew, uśmiechając się, zapytał go — jak się wyraził — „prywatnie”, czy Samotiosow aż tak wierzy Raskowałowowi, że gotów byłby dać mu natychmiast rekomendację do partii, Nikita Fiodorowicz spurpurowiał.

— Jeśli już zaczęliśmy rozmawiać prywatnie, to muszę stwierdzić, że zadaliście bardzo dziwne pytanie — odparł głucho. — Tak, Raskowałow rozmawiał ze mną w sprawie rekomendacji. Rzecz jasna, teraz mu jej nie dam. Do partii należy wprowadzać człowieka bez najmniejszej skazy, żeby nikt złoego słowa nie ośmielił się o nim powiedzieć ani też wątpić w jego uczciwość. Kiedy sprawy Pawła Piotrowicza wyjaśnią się dostatecznie, dam mu rekomendację z największą radością...

Parajew, zmieszany ostrym tonem odpowiedzi Samotiosowa, wysłuchał go z wymuszonym uśmiechem, żałując, że zaczął „prywatną” rozmowę. Nikita Fiodorowicz, zamiast obserwować wyraz twarzy Parajewa, uparcie spoglądał w bok, przekładając z ręki do ręki wziętą ze stołu książkę.

Parajew powoli palił papierosa strząsając od czasu do czasu popiół.

W ziemiance zapanowało milczenie, zresztą — nie na długo.

Tak więc, podobnie jak podczas naszej pierwszej rozmowy w Kudielnoje, utrzymujecie w dalszym ciągu, że cały hałas — jak to nazywacie — wokół osoby inżyniera Raskowałowa — jest rzeczą niepożądaną i szkodliwą — z podkreślonym spokojem powiedział Parajew. — Czy nie słuszniej jednak byłoby uznać za szkodliwy fakt, że niektórzy towarzysze uparczywie przywiązują oczy na

rzeczy zasługujące na szczególną uwagę?

Rozmowa „prywatna” skończyła się — zaczęła się rozmowa oficjalna. Nikita Fiodorowicz zapytał:

— Przepraszam, co właściwie macie na myśli?

— Chciałoby to, że wy sami uparczywie staracie się obrócić w żart relacje ludzi, którzy kilkakrotnie widzieli inżyniera Raskowałowa w miejscach, gdzie dokonane zostały akty sabotażu. Zgadaliście nawet od wartowników, żeby przestali rozmawiać na ten temat. Czym się to tłumaczy? Czy wasze zaufanie nie przekroczyło czasem dozwolonych granic?

— Tłumaczy się to tylko tym, że nie znoszę głupich rozmów — odparł pozornie spokojnie Samotiosow, jednak w oczach jego błysnął gniew. — Zaremba tylko z wyglądu poznał Pawła Piotrowicza, kiedy ten ostatni chodził rzekomo w nocy po grobli. Co za bzdura! Tego samego wieczoru Paweł Piotrowicz, po powrocie z Gornozawodzka, cały wieczór przesiedział w ziemiance, przygotowując się do odczytu i kilkakrotnie przechodził do mnie. Gdyby poszedł na groble, zauważyłbym to z całą pewnością! Nie dałoby się ukryć. Pierwuchin, kiedy stał na warcie na grobli, również widział w nocy jakiegoś człowieka. Myślał, że to Paweł Piotrowicz, krzyknął do niego, potem strzelił — zdaje się nawet, że ranil — a inżynier Raskowałow całą noc przeleżał w łóżku z wysoką gorączką. Podczas pożaru wartownicy znowu widzieli rzekomo Pawła Piotrowicza — tym razem tylko z tyłu. A Paweł Piotrowicz akurat o tej samej godzinie wsiadł do pociągu i pojechał do Gornozawodzka. Jestem przekonany, że znajdziecie świadków...

— Pozornie wszystko to wygląda tak, jak mówicie. Jednakże, towarzyszu Samotiosow, jako człowiek prowadzący śledztwo, nie mogę pominąć takiego, na przykład, faktu: sofer z kolumny samochodowej trustu spotkał wczesnym rankiem Raskowałowa między Nowokamińskiem a stacją Pieremiot. Co byście pomyśleli na moim miejscu o takim interesującym „szczegółiku”?

— Aha — zaczął rozumować Nikita Fiodorowicz: — Raskowałow postanowił podpalić kopalnię, sam siebie wezwał telegraficznie do Gornozawodzka, pojechał szpitalną bryczką do Kudielnoje i wsiadł do pociągu. Wszyscy go widzieli i mogą potwierdzić. Na stacji Pieremiot wyskoczył z pociągu, pobiegł czym prędzej na Przekłętą i dokonał niecnego czynu, po czym wrócił na stację Pieremiot i pierwszym lepszym pociągiem dojechał rano do Gornozawodzka. A sofer, jak na złość, spotkał go w pobliżu miejsca przestępstwa. Może jeszcze ucielił sobie z Pawłem Piotrowiczem pogawędkę?...



MARZEC  
27  
CZWARTEK

DZIS:  
Jana Dam.

JUTRO:  
Jana  
Kapistrana

**Jak skonstruowany jest mechanizm lamp**

# 1300 latarni gazowych zapala się automatycznie z nastaniem mroku

(bis) Zbliży się wieczór. Coraz więcej ulicznych latarni gazowych rozbłyskuje, oświetlając swym światłem przechodniów, mury domów i ulice. Jedna za drugą, ustawione kolejno wzdłuż ulicy latarnie, automatycznie zapalają się! Czasem zobaczymy „latarnika”, który po drabinie wchodzi na dach nie palącą się lampę, pociąga za krótki drucik i... światło oblewa swym blaskiem otaczający ją mrok.

— W Bydgoszczy znajduje się ok. 1300 latarni gazowych — mówi inż. Wyżnikiewicz. Latarnie te są różnego typu: zupełnie nowe i niektóre w mniejszej ilości stare, pamiętające jeszcze czasy sprzed I wojny światowej. Nie wszystkie latarnie posiadają jednakowe nateżenie światła, które jest zależne od ilości znajdujących się w kloszu lampy — płomieni.

W jaki sposób zapala się latarnie? — Latarnie gazowe zapalamy przez stosowanie różnicy ciśnień gazu w rurach doprowadzających gaz do latarni. W lampie jest zainstalowany specjalny automat, który pod wpływem ciśnienia zamyka lub otwiera zawory doprowadzające gaz w kloszu do tzw. „pończoszek”.

Normalne ciśnienie panujące w rurach wynosi ok. 70 mm słupka rtęci. Chcąc więc zapalić latarnie, ciśnienie zwiększamy dwukrotnie tj. prawie do 150 mm słupka rtęci. W ten sposób automat, który jest bardzo czuły, odmyka swe zawory doprowadzające gaz, i który z kolei zapala się od palącego się „wiecznego” płomienia.

Wszystkie latarnie gazowe są zapalane centralnie w jednym miejscu w gazowni przy pomocy specjalnego regulatora ciśnienia. Czasem zdarzy się, że z powodu zbyt małego ciśnienia lub innych przyczyn lampy się nie zapalają, albo rano pali się w dalszym ciągu — niedociągnięcia te usuwają latarnicy.

## Projekt Konstytucji mobilizuje do zwiększenia produkcji rolnej

W dniu wczorajszym odbyła się III sesja PRN, poświęcona dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po referacie omawiającym to zagadnienie wywiązała się dyskusja, w której to radni w szczytliwy i pozytywny sposób omawiali poszczególne punkty i zagadnienia projektu.

W dyskusji podkreślono obowiązki, jakie wypływają z projektu Konstytucji, przy czym wielką troską zebranych było usprawnienie i zwiększenie produkcji rolnej.

Automaty zapalające są bardzo czułe. Niekiedy silniejszy wstrząs jakiegoś samochodu czy też inne przyczyny powodują samoczynne zapalenie się latarni. Skutek tego jest taki, że winni się gazownie o konkurencję ze słońcem, a przecież wcale tak nie jest.

Na ulicach Bydgoszczy oprócz czynnych 1300 latarni gazowych znajdują się ponadto jeszcze 200 ustawionych słupów, które czekają jedynie na klosze i automaty. Należy spodziewać się jednak, że znikną te znaki zapytania, że wkrótce i na tych słupach zabłyśnie światło.

# Wielki wiec odbędzie się w piątek

Zarząd Wojewódzki ZMP oraz Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju organizują z okazji zakończenia Światowego Tygodnia Młodzieży jutro to jest w piątek o godz. 17 na Pl. Bohaterów Stalingradu wielki wiec protestacyjny młodzieży bydgoskiej przeciwko potwornym zbrodniom ludobójstwa amerykańskich agresorów dokonywanych na Korei.

Młodzież pracująca, uczniowie szkół zawodowych i ogólnokształcących, harcerze, sportowcy oraz członkowie Komitetów Obróńców Pokoju dołączą swój głos do głosu wielu milionów ludzi protestujących przeciwko użyciu przez Amerykanów broni bakteriologicznej na Korei.

Zbiórki młodzieży w punktach dzielnicowych nastąpią o godz. 16.15 skąd nastąpi wymarsz na Pl. Bohaterów Stalingradu. Po przemówieniach odbędzie się wielki pochód ulicami Bydgoszczy.

## Dzisiaj koncert

### Zb. Szymonowicz solistą wieczoru

Dzisiejszy kolejny czwartkowy koncert symfoniczny w Pom. Domu Sztuki (godz. 19, abonament C) przybiera postać koncertu z pianistą Zb. Szymonowiczem, po jego powrocie z ostatniego tournée koncertowego w NRD. Laureat Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego wykonana z towarzyszeniem Pom. Orkiestry Symfonicznej koncert fortepianowy d-moll J. S. Bacha.

Program wieczoru przewiduje ponadto wykonanie pod dyr. Zdzisława Bytnara, kapelmistrza Filharmonii Bałtyckiej utworów: Mozarta (symfonia Es-dur), Haendla (concerto-grosso) i Beethovena („Leonora III”) w 125 rocznicę jego śmierci.

## Za prąd i gaz płacimy raz

(bis) Prezydium Rządu podjęło uchwałę o podłączeniu inkasa należności za gaz i prąd elektryczny, co pozwoli na skierowanie połowy obecnej zatrudnionych inkasentów do innej pracy. Uchwała ta weszła w życie z dniem 1 stycznia br.

W Bydgoszczy został utworzony już w ramach gospodarki mieszkaniowej: Zakład Inkasa za Gaz i Prąd Elektryczny. Dotychczas mimo, że zakład ten był już czynny należność za gaz i prąd pobierano osobno. Od 1 kwietnia br. Zakład Inkasa poprzez swoich inkasentów będzie należność pobierał łącznie. Przewiduje się, że Zakład Inkasa przejmie również inkasowanie należności za wodę, czyszczenie ulic i wywóz śmieci.

## KOMUNIKATY

**ODCZYT O PRODUKCJI**  
Dnia 28 bm. o godz. 18 w sali NOT odczyt inż. Michała Kryczko pt. „Produkcja płyt spłintowanych jako nowoczesna metoda użytkowania odpadków drzewnych.”

**ZEBRANIE TOWARZYSKIE**  
Dziś o godz. 18,20 w auli Roln. Instytutów Naukowych Pl. Weysenhoffa 11, zebranie polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika.

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Takśówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 03 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 33-41, 33-42, 19-07.

## Toiowo z Bydgoszczy

### Tragedie listowych

Redakcji naszej złożył wczoraj wizytę jeden z bydgoskich listonoszów. Przedstawił nam list, który na pozór nie różnił się od pozostałych w wielkiej torbie przesyłek pocztowych. A więc wyczytaliśmy: imię, nazwisko, Bydgoszcz, ul. Toruńska... i niestety nic więcej. Szukaj teraz biedny człowieku, na licząc ponad 200 numerów ul. Toruńskiej, właściwego odbiorcy.

Bywają i inne przyczyny utrudniające pracę listonoszów, jak np. bieżące psy po podwórzach i korytarzach. Ostatnio nawet, przy ul. Al. 1 Maja 180, pies wyskoczył z mieszkania i pogryzł listonosza.

Tak, tak! A potem wnosimy pretensje pod adresem poczty, że list dotarł z opóźnieniem, albo... wcale nie.

### Świeży piasek

Mali budowniczo wie piaskowych pałaców domków i mostów ucieśają się, jeśli im powie my, że widziliśmy, jak do piaskownic w bydgoskich parkach rozwożono świeży piasek.

— Żółciutki piasek doskonale nadaje się do budowania fortec i lepian babek — sami spróbowałismy — wyśmienity.

A więc od dziś czeka na naszych miłusińskich piasek w piaskownicach, a dzieci niecierpliwą się, oczekując słonecznych i ciepłych dni, bo wiosna płata nam w tym roku figle. (AB)

## OWKS Bydgoszcz w II lidze

W myśl postanowienia GKFF, z nowym sezonem piłkarskim rozgrywek ligowych Pomorza reprezentować będą w II lidze aż 4 drużyny. Poza Kolejarzem Toruń, Kolejarem Bydgoszcz i Gwardią Bydgoszcz, do II ligi zaawansowała drużyna miejscowego OWKS. Piłkarze bydgoscy występować jednak będą jako OWKS Toruń z tego względu, że Bydgoszcz posiada już 2 drużyny w II lidze, a ilość boisk bydgoskich zdolnych do rozgrywek mistrzowskich jest niewystarczająca dla tej ilości drużyn. Drużyna OWKS Toruń rozgrywać więc będzie swe mecze ligowe w większości na boiskach toruńskich. (i)

## Sportowcy protestują przeciwko bestialstwu amerykańskiemu

W zakładach pracy i szkołach odbywają się masówki, na których zebrani piętnują haniebne wyczyny imperialistów amerykańskich na Dalekim Wschodzie. Wśród protestujących nie zabrakło także sportowców.

ZS „Gwardia” zorganizowało zebranie protestacyjne, w którym wzięło udział 600 sportowców z terenu województwa. W powziętej przez sportowców uchwałę, odczytanej przez reprezentacyjnego piłkarza Pomorza Burcharda, czytamy m. in.:

„My sportowcy ZS Gwardia w Bydgoszczy zebrani w dniu dzisiejszym protestujemy jak najostrzej przeciw ohydnyim atakom bakteriologicznym stosowanym przez agresorów amerykańskich w Chinach Ludowych i na Korei”.

„Żądamy natychmiastowego zaprzestania popełnianych zbrodni wobec narodu koreańskiego i chińskiego. Na zbrodnie amerykańskie wobec wolnych narodów odpowiemy zobowiązaniem w pracy zawodowej przy wasztacjach, w szkole i na boiskach, stadionach i pływalniach, pracując jeszcze intensywniej, powiększając w ten sposób siłę do walki o pokój”.

## Chcesz iść na studia przygotowawcze?

Wojewódzka Komisja Rekrutacyjna przy Studium Przygotowawczym w Toruniu zawiadamia zainteresowanych kandydatów, że koza ZMP przy zakładach pracy, POM, PGR i spółdzielniach produkcyjnych posiadają materiał informacyjny o studiach przygotowawczych w postaci fotogazetek i broszur ilustrowanych.

Szczegółowych informacji udziela koza i zarządy ZMP oraz kierownictwo Studium Przygotowawczego w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej.

### Ieduno dobro rada

## Garderobero do czyszczenia oddawa my w „martwych” sezonach

(bis). Setki tysięcy sztuk różnej garderoby oddają bydgoszczanie w ciągu roku do chemicznego czyszczenia. Największe nasilenie zauważyć można w punktach przyjmujących garderobę zwykle przy końcu zimy i wczesną wiosną.

W Bydgoszczy znajduje się 7 punktów, które przyjmują garderobę do

czyszczenia. Bydgoszczanie nercząją jedynie na zbyt długie terminy. Po odbiór garderoby dopiero można zgłosić się po 8-10 tygodniach.

Punktów pralni i farbiarni w Bydgoszczy nie jest jeszcze zbyt dużo, a tych 7 istniejących nie są w stanie w ciągu roku obsłużyć 170.000 mieszkańców miasta wraz z okolicami tak by klienti nie czekali zbyt długo na garderobę.

— W chwili obecnej — mówi kierowniczka filii nr 3 Miejskiej Pralni i Farbiarni ob. Bolesława Górskiego — mamy magazyny zawałone garderobą. Toteż z powodu tego termin odbioru garderoby przeciąga się od 8 do 10 tygodni. Dziennie przyjmujemy przeciętnie w naszym punkcie ok. 150 sztuk różnej garderoby. W początkach zimy jak również i wczesną jesienią garderoby bydgoszczanie przynoszą bardzo mało.

Wniosek stąd jeden, że klienti powinni we własnym interesie wiosną na garderobę oddawać już w okresie zimowym by mieć ją na wiosnę, a zimowe okrycia powinni oddawać do czyszczenia wczesną jesienią.

## Kurs przewodników po Bydgoszczy

Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w kwietniu uruchomi w Bydgoszczy specjalny kurs dla przewodników po naszym mieście. Kurs ten będzie trwał 4 tygodnie, 5 razy w tygodniu po 2 godz. W kursie wezmą udział członkowie z kół PTTK oraz związkowcy wytypowani przez ORZZ. Słuchacze kursu zapoznają się m. in. z takimi zagadnieniami jak: turystyka współczesna, gospodarka socjalistyczna rejonu bydgoskiego, Bydgoszcz na szlaku zwycięstw i ruchów rewolucyjnych, dzieje gospodarcze i polityczne Bydgoszczy, Bydgoszcz w Planie 6-letnim, krajozraz i zabytki Bydgoszczy oraz okolicy itp.

## Szkolenie nauczycieli języka rosyjskiego

Wydz. Oświaty MRN w Bydgoszczy organizuje 3-miesięczny, metodyczno-dydaktyczny kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego. Osoby pragnące wziąć udział w kursie winny złożyć podanie o przyjęcie w Wydziale Oświaty MRN w Bydgoszczy ul. Jana Kazimierza 5.

Warunki przyjęcia na kurs są następujące: biegłe władanie językiem rosyjskim w mowie i piśmie oraz umiejętność poprawnego tłumaczenia tekstów popularnych z języka rosyjskiego.

Zajęcia na kursie odbywać się będą codziennie w godzinach wieczornych.

## »Świerszcz za kominem«



Uroczą sztukę Dickensa „Świerszcz za kominem”, która cieszyła się dużym powodzeniem na scenie toruńskiej, ujrzą bydgoszczanie już dzisiaj w wykonaniu gościnnie bawiącego w Bydgoszczy zespołu toruńskiego na scenie sali ORZZ. Reżyseria iteny Byrskiej, dekoracje Jerzego Niesiołowskiego. Na zdjęciu widzimy Krocęzkę (Wanda Chloupek) w rozmowie z mężem Janem (Tadeusz Tusiacki).

## Sport

### WŁÓKNIARZ CHODAKÓW GRA Z KOLEJARZEM

Piłkarze II ligowego Kolejara Bydgoszcz rozegrają w nadchodzącą niedzielę o godz. 15 na boisku Spółni rewanżowe spotkanie z II ligowym zespołem Włókniarza z Chodakowa. W meczu rozegranym ub. niedzielę na cętkim boisku w Chodakowie bydgoszczanie nie rozstrzygnęli spotkania z gospodarzami, uzyskując wynik 2:2 (1:2). Bramki dla Kolejara zdobyli Nowak i Wiśniewski. Od porażki uchronił Włókniarzy dobrze usposobiony bramkarz.

## Odpowiedzi PRAWNIKA

(b) K. S. 5. Cofnięcie wypowiedzenia skutkuje dopiero za zgodą pracownika. gdyż chodzi o nawiązanie z powrotem umowy na dawniejszych warunkach.

## CO? GDZIE? KIEDY?

<p><b>KINA</b></p> <p>Pomorzanin: Czekaj na mnie (16, 18, 20).</p> <p>Polonia: Dziś o wpół do 11 (17 i 19).</p> <p>Orzeł: Ostatnia noc (17 i 19).</p> <p>Wolność: Zasadzka (16, 18 i 20).</p> <p>Gryf: Kulisy ringu (17 i 19).</p> <p>Bałtyk: Tajna misja (17 i 19).</p> <p>Mir: Rodzina Sonnenbrücków (19).</p> <p>Rozmaitości: Natchnienie. Walka o wodę. (16 — 23).</p>	<p><b>TEATR</b></p> <p><b>ZIEMI POMORSKIEJ</b></p> <p>Czwartek: Dwa tygodnie w „Raju” (godz. 19).</p> <p>Piątek: nieczynny.</p> <p><b>SALA ORZZ</b></p> <p>Czwartek: Świerszcz za kominem (godz. 19).</p> <p>Piątek: Świerszcz za kominem (godz. 19).</p> <p><b>MŁODEGO WIDZA</b></p> <p>Czwartek: Wyrok krasnoludka Pawia (godz. 17).</p> <p>Piątek: Wyrok krasnoludka Pawia (godz. 17).</p>	<p><b>WYSTAWY</b></p> <p>Pomorski Dom Sztuki: „Bulgaria w krajobrazie” (godz. 10—13 i 16—19).</p> <p>Sala ZMP: „Książka twój przyjaciel” (15—19).</p> <p><b>DIŻURY</b></p> <p>Apteka nr 17, ul. Śniadeckich 51 (tel. 23-42).</p> <p>Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 23-31).</p> <p><b>RADIO</b></p> <p>Czwartek — 27 marca 1952</p> <p>6.20 W ogniu walki z kulactwem — audycja dla wsi, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Od melodii do melodii 17.30 Audycja oświatowa, 19.00 Audycja słowno-muzyczna — „Ludwik van Beethoven”.</p>
<p><b>FOTOPLASTIKON</b></p> <p>„Alpy austriackie” — (godz. 9—21).</p>	<p><b>KONCERTY</b></p> <p>Pom. Dom Sztuki: Koncert symfoniczny (godz. 19).</p>	



# Nad jeziorem młody wiatr

Samo miasto leży obok szlaku i było to jedno z zamkniętych zupełnie „własnych” miast. W mrocznej historii wyrastało z jezior, z tych samotnych jezior, na których teraz słońce rozpuszcza lód. Krzyżacy wybudowali tu strażniczy zamek. Nęczyli ich bogactwa ziemi wabrzeskiej — chleb. Ale Krzyżacy musieli opuścić Wąbrzeźno tak, jak opuszcza się ziemię cudzą. Pozostali ruiny i... problem życia. Trudno jednak przypuszczać, aby mogło ono rozkwitnąć kiedykolwiek ponad przeciętność. — Cywilizacja nie potrafiła nawet zbliżyć do niego kolei szerokotorowej. Zapach „pipidówki” uderzał w nos i tylko wspaniałe błękitne jezioro mogła łagodzić to wrażenie. Ze stanu nudy i martwoty dźwignął Wąbrzeźno zastrzyk naszych czasów. Okazało się, że maszyny dla fabryki przybływały z równą łatwością do wielkiej Bydgoszczy jak i małego Wąbrzeźna, miasta obok szlaku. Okazało się również, że ludzie którzy bez celu wędrowali się godzinami z wędką w dłoni — mają ambicje. Jeziora śpią, lecz w żyłach miasta krąży młoda krew...

bacy” wabrzescy biją na serio rekordy pracy. Ruch racjonalizatorski rozkwita sam w sobie, w tym młodym terenie pracy jest naturalny, szczególnie pojęty, jest się wszystkim co powstaje. Trudno umieszczać tu listę przodowników pracy, racjonalizatorów, wynalazców. Jest to lista wystarczająco długa, aby przekonać malkontentów o rezerwach pracy, które „spały” w Wąbrzeźnie.

Problemem tego zakładu pracy są inwestycje socjalne: mieszkania dla robotników, świetlica (budowa jej została już zatwierdzona przez zarząd zrzeczenia przemysłowego), przedszkole fabryczne i inne. W fabryce istnieją bardzo czynne zespoły świetlicowe, zespół orkiestralny daje koncerty w dniach wolnych od pracy. Te symptomy ruchu artystycznego nie są wydarzeniem pospolitym, ponieważ najlepiej i najenergiczniej zmiatają z powierzchni zabitego deskami miasta — nudą, ociężałość egoistycznego życia, pozostawiają głębokiej prowincji. Jest to młody wiatr...

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej robi ze swojej strony wszystko co możliwe, aby budować nowe mieszkania, przeprowadzać akcję remontów, rozbudować wodociągi i urządzenia kanalizacyjne. Wymiana ze wsią przybrała formę budowy małych placówek przetwórczych, zakładania nowych sklepów spożywczych, punktów specjalnego zaopatrzenia rolnika. To wszystko spo-

wodowało, że małe Wąbrzeźno stało się ruchliwe, że samochody i chłopskie wozy dudnią na jego ulicach od świtu do nocy. W pięknej bibliotece miejskiej sześć tysięcy książek czeka na wieczory. Ile książek — tylu przyjaciół.

## PARK MIĘDZY JEZIORAMI

W zobowiązaniach jakie podjęli pracownicy Prezydium MRN dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta (na ogólną sumę 19.348 zł) wynotowaliśmy i to: uporządkowanie Góry Zamkowej. Dobrze że Wąbrzeźno odzyskuje poczucie piękna, co jest równie ważne jak produkcja. Oznacza to prawdziwy wyzom w mentalności małych miasteczek, ładnych lecz niedbałych.

Góra Zamkowa (z ruinami zamku) jest położona zupełnie wyjątkowo, otoczona wodą, zasypana gęstwą brzoź. Jest to prawdziwy „wenecki” park z panoramą jak marzenie. Ale liście tych właśnie brzoź zasypane ściągają, wilgoć zniekształca alejki, niedbałość odebrała swoją zapłatę. W tym roku będzie inaczej. Kilkadziesiąt żawek, porządnie utrzymane ścieżki itd. Zobowiązanie zostanie wykonane — to sprawa honoru. Góra Zamkowa w Wąbrzeźnie odzyska swój czas, stanie się „wyspą” odpočzynku dla człowieka z Fabryki Tworzyw Sztucznych i w ogóle dla każdego kto zechce spojrzeć na swoje miasto innymi oczyma. Wielki czas zrzuć z tych oczu szklą szarej pospolitości i zobaczyć Wąbrzeźno takie, jakie jest: miasteczko nad leśną wodą, którego ulicami wieje młody wiatr.

## NAUKA I PRACA



W pierwszym szeregu bojowników o pokój, wraz z postępową młodzieżą świata, kroczy młodzież polska której symbolem walki jest nauka i praca.

Na zdjęciu: Pracujący pracownik Zakładów Porcelany Stołowej „Jaworzyna” ZMP-owiec Henryk Andrzejczak przy pracy.

(Foto — CAF)

## Żelazne Słupy Chrobrego nie są już legendą

Cały obszar Nowej Huty, mierzący 38 razy 18 km czyli około 700 km kwadratowych to „ziemia obiecane” dla badaczy naszej przeszłości. Nemał każdy metr terenu zawiera niesłychanie ciekawe wykopiska o pierwszorzędnym znaczeniu naukowym. Największą uwagę skupia dziś na sobie zżyna przestrzeń łoesowa, zajmująca długą krawędź między Krakowem a Nowym Brzeskiem. Na części tego obszaru rodzi się największe dzieło Planu 6-letniego — miasto socjalistyczne Nowa Huta. Jak już wiadomo odkryto na tej krawędzi, w Tropiszowie, Zofipolu i Igocin, ogromny ośrodek przemysłu garncarskiego z IV w. n. e. a dalsze poszukiwania przyniosły prawdziwą rewelację, a mianowicie natrafienie na ślady ośrodka przemysłu hutniczego, produkującego żelazo, najcenniejszy kruszec owych pradawnych wieków. O jednym z tych ośrodków na terenie Polski i innych krajów Europy odkryciu udzielił w tych dniach niezmiernie interesujących wiadomości doc. UJ dr Tadeusz Reyman, kierujący wraz z drem Buratyńskim pracami, które ustalają, że znalezione przy rozkopaniach „dół” czyli półfabrykuty żelazne nie są importem celtyckim, lecz produktami miejscowych pieców hutniczych czyli dynarek. Piece te — odkopane na razie w liczbie trzech skupisk, sporządzone są z wypanej gliny i mają kształt jakby pograżonej w ziemi butli, której ko-

minek wychodził pierwotnie ponad teren. Rudę, przekładaną węglem drzewnym topiono przez wzmaganie żaru przy pomocy podmuchu specjalnych miechów. Dule przewożono na drewnianych łożach i tratwach w najbliższe okolice kraju. Te fabryki przeddzieńowe nie mają dotąd nigdzie analogii. Wbijanie słupów żelaznych przez Bolesława Chrobrego jako znaków rubieży jego państwa, o czym wiemy z kronik Galla i Długosza, nie jest więc fantazją dziełopisów, skoro technika obróbki żelaza znana była i rozpowszechniona na ziemiach polskich. Dule spotykane są w całej Europie w tej samej prawie formie kończących „oszczypków”, które później nadawały się doskonale do przekucia ich w żądany przedmiot użytkowy. Podobny sposób wytapiania żelaza przetrwał bardzo długo u narodów pierwotnych jak np. Tatarów oraz u plemion murzyńskich Afryki.

Wykopiska w obszarze Nowej Huty stwierdzają ponadto wyjątkowo dużą ciągłość osadniczą tych stron, a jaką się ustalić bez przerwy od neolitu (około 2500 lat przed n. e.) do ery Mieszka I. Ciągłość taką spotyka się bardzo rzadko w badaniach przeddzieńowych.

Rozrastająca się w gigantycznych rozmiarach Nowa Huta miała, jak wynika z powyższych odkryć, znakomitą i bardzo wczesną poprzedniczkę. (S.)

## ŻYCIE

### „NAUCZYŁO SIĘ” TEMPA

Krajenie nie jest pozorne. W Wąbrzeźnie powstała i rozwija się Fabryka Tworzyw Sztucznych, która dyktuje całemu środowisku tempo dnia. Mówiło się o dziesiątkach ludzi załogi pracowniczej — teraz są setki. Zanudzeni ciszą dawni „ry-

## Piłkarze szlifują formę

W ostatnią niedzielę pogoda spłatała piłkarzom figla, pokrywając zielenią się już boiska białą warstwą śniegu. Nie odrząsżyło to jednak zahartowanych sportowców od rozegrania planowanych spotkań. Rozgrywki mistrzowskie są bowiem fuźblisko. Trzeba więc wykorzystać każdy dzień dla doszlifowania formy.

Zdjęcie nasze przedstawia fragment rozegranego w stolicy meczu CWKS — Kolejarsz Warszawa, który zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0). Fot. — CAF



## SPORT

### Już 3,5 pkt. zdobył Śliwa

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie reprezentant Polski Śliwa odniósł jeszcze jeden sukces, zwyciężając węgierskiego arcymistrza Szabo.

W pozostałych grach uzyskano następujące wyniki: Smystow pokonał Golombka, Keres wygrał z Szilym, Benko zwyciężył Petrosjana a Platz zremisował z O'Keilym. Nie wznowiając gry Heller ze Stahlbergiem zgodził się na remis, a Szily poddał partię Pilnikowi.

Po 12 rundach w turnieju prowadzą: Heller (ZSRR) i Stahlberg (Szwecja) — po 9 pkt. przed Keresem (ZSRR) — 8,5 pkt. i Botwinnikiem (ZSRR) — 8 pkt.

## WIOSENNE TARGI GNIEŹNIĘNSKIE

**MIEJSKI HANDEL DETALICZNY W GNIEŹNIE URZĄDZA W LOKALACH WŁASNYCH PRZY UL. CHROBREGO Nr 1 w dniach OD 29 MARCA BR. DO 10 KWIETNIA BR. „GNIEŹNIĘNSKIE TARGI WIOSENNE”** ukazujące nam dorobek przemysłu krajowego w branży: tekstylnej, odzieżowej, galanterijnej, skórzananej i chemicznej oraz obrazujące osiągnięcia handlu uspołecznionego w Planie 6-letnim.

NA TARGACH CZYNNIE BĘDĄ STOISKA, przy których będzie można nabyć towary produkowane przez wyżej wymienione gałęzie przemysłu, a duży wybór zaspokoi niewątpliwie wszechstronne wymagania kupujących.

TARGI OTWARTE CODZIENNIE OD GODZ. 10-TEJ DO 20-TEJ RÓWNIEM W NIEDZIELĘ. Zapraszamy społeczeństwo miasta Gniezna i okolicy do uczestnictwa w pierwszych GNIEŹNIĘNSKICH TARGACH WIOSENNYCH.

WSTĘP NA TARGI BEZPŁATNY.  
KOMITET ORGANIZACYJNY GNIEŹNIĘNSKICH TARGÓW WIOSENNYCH  
1619k)

## RADIO

Czwartek — 27 marca 1952  
6.30 Koncert zespołu mandolinistów. 11.45 Sport to zdrowie — pogadanka. — 12.15 Muzyka. 14.15 Wspomnienia robotnicze Albina Bobruka. 14.30 Utwory fletowe w wyk. J. Gawryluka. 14.50 Koncert orkiestry Rozgł. Wrocławskiej. 15.30 Zabawy i tańce przy gitarze. 17.40 Trzeba płacić — słuchowisko W. Zesławskiego. 18.00 Dla każdego coś miłego — koncert. — 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert orkiestry PR pod dyr. A. Rezlera, K. Czekotowski, baryton. — 20.40 Szlakiem walk — audycja literacka. 21.30 Mówimy o projekcie Konstytucji. 21.40 Etiudy Chopina. 22.10 Muzyka polska. 22.50 Koncert symfoniczny muzyki radzieckiej.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 94 cm. E-1984

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW (CZKI) NIETYKALIFIKOWANYCH, celem przeszkolenia w różnych zawodach wókienniczych, — ŚLUSARZY, TOKARZY, ROBOTNIKÓW PODWÓZOWYCH I OGRÓDOWYCH zatrudni od zaraz Pomorska Fabryka Taśm i Pasów, Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 117. Zgłoszenia z życiorysem w sekcji personalnej. (1591k)

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — BILANSISTĘ, oraz KSIĘGOWEGO TECHNICZNEGO zatrudnimy od zaraz. Warunki pracy wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem Orłowo, pow. Wąbrzeźno, p-ta Pluznica. Stacja Hodowli Roslin „Udycz”. (1618k)

## NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 183. (956k)

## SPRZEDAŻ

WÓZKI dziecięce spacerowe wzór czeski oraz autka koszykowe i lakierowane polecają Bracia Chojnacy, Poznań ul. Wrocławska 25. (3338)

WYTWÓRNIĄ wyrobów papierniczych Łódź, ul. Zamenhafa 6 (w suterenie) poleca: pocztówki brokatowe, imiennowe, świąteczne oraz inne artykuły papiernicze. (1556k)

POŚCIEŁ sprzedam Bydgoszcz, Poznańska 35-2. (1623g)

PIEC gazowy z bratnikiem sprzedam Bydgoszcz, Ks. Skorupki 3 m. 1. (1621g)

WÓZEK czeski głęboki sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1623g)

WÓZEK autko jak nowy sprzedam Bydgoszcz, Koronowska 54. (1617g)

ROWER męski sprzedam Bydgoszcz, Jackowskiego 34 m. 1. (1615g)

MOTOCYKL DKW 125 cm sprzedam Bydgoszcz, Sokoła 55 m. 3. (1603g)

SYPIALNIE dębowa do-brym stanie sprzedam Bydgoszcz, Piotra Skargi 7 m. 3. (1609g)

KOSTIUM brązowy, obrączki ślubne sprzedam Bydgoszcz, Łokietka 10-1, od godz. 15. (1612g)

TAPCZAN, szafę, westfalik okazjalnie sprzedam Bydgoszcz, Poznańska 10, m. 5. (1600)

WÓZ gumowy 16 sprzedam Bydgoszcz, Lucka 16. (1607g)

AKORDEON nowy 120 basowy 10 rejestrowy i nowy rower męski sprzedam Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1599g)

SYPIALNIE używaną w dobrym stanie sprzedam Bydgoszcz, Sienkiewicza 21 m. 2. (1606g)

MOTOCYKL 200 cm3 4 takt sprzedam Bydgoszcz, Św. Trójcy 21 m. 5, ogła-dać godz. 15.30. (1603g)

## KUPNO

PARĘ mocznych koni i wóz na gumach kupię. Oferty IKP Bydgoszcz — „1588”. (1588g)

## POSADY WOLNE

POMOC domowa lubiąca dzieci potrzebna Bydgoszcz, Al. 1 Maja 63-10. (1628g)

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna Bydgoszcz, Grunwaldzka 67, m. 4. (1613g)

MŁODSZY czeladnik piekarski potrzebny od zaraz Bydgoszcz, Poniatowskiego 30 (piekarnia). (1605g)

## PRACY POSZUKUJĄ

KIEROWCA samochodowy z II kat. poszukuje posady od zaraz miejscowość obojętna. Zgłoszenia kierowca Budzichowski Józef Brodnica, ul. Zduńska 4. (1590k)

## RÓŻNE

PLISOWANIE, elektryczne podnoszenie oczek. Firma Wroński Bydgoszcz, Pomorska 17. (1454)

PIES duży rudy zginał. Odprowadzić — wynagrodzić Bydgoszcz, Marłacka 2 (Szwederowo). (1610g)

PRZYJMUJĘ wełnę przedzoną na wyrób samodzi-łów. Warsztat tkacki Ino wrocław, Dworcowa 52 w podwórzu. (9391)

OBELGĘ rzuconą na Wilk Sobierajczyka i Katarzynę Berkową odwołują Rogoziński Bernard Ostatkowo. (1604g)

## POKOJE

WYNAJMĘ pokój umeblowany lub pusty pracującej, starszej samotnej osoby w śródmieściu. Oferty składać IKP Bydgoszcz „1625”. 1625g

## ZAMIANO

1 pokój kuchnia centrum Bydgoszczy zamienię na podobne Gdańsk. Oferty IKP Bydgoszcz „1572”. (1572)

3 pokoje z kuchnią w śródmieściu (I p. 75 m<sup>2</sup>), zamienię na 2 pokoje z kuchnią i łazienką w śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz „1624”. (1624g)

POKÓJ zamienię na większy lub kuchnię Bydgoszcz 15 Grudnia 5 m. 1. (1601)

2 pokoje kuchnia ogródek z drzewkami chlewiem w Gdańsku zamienię na podobne Bydgoszcz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1598g)

## ZGUBY

ZAGUBIONO kartę mel-dunkową Nr M. XIX 20557 wystawioną w Lubawie Raduszewski Tadeusz rocz-nik 1933. (1326k)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego na naz-wisko Pechtówna Danuta — Bydgoszcz. (1629k)

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej Wilk Jan Bydgoszcz, Ku-jawska 78. (1620g)

ZGUBIONO kartę meldun-kową wydaną przez Pre-zydium Gminnej Rady Na-rodowej Chełmno wieś na nazwisko Józef Poty-rała Mała Czysta Nr karty F III 252559 i dowód oso-bisty na nazwisko Józef Potyrała. (1569k)

ZAGUBIONO przepustkę tymczasową Inowrocław-skich Zakładów Sodowych Szczepański Marian, — Matwy. (1561k)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową na nazwisko Sta-nisława Jopek Borówmo pow. Bydgoszcz. (1597g)

ZGUBIONO leg. służbową, przepustkę fabryczną „ZZR” zaświadczenie wojskowe, leg. Ubezpieczalni Społecznej, TPPR, oraz in-ne dokumenty na nazwi-sko Murach Alfons Byd-goszcz, Łąkowa 41. (1602)

ZAGUBIONO przepustkę tymczasową Inowrocław-skich Zakładów Sodowych Szczepański Marian, — Matwy. (1561k)

## HUMOR



HISTORIA BEZ SŁÓW

(Humor w USA)